VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych (nr 194)**

z dnia 9 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 194)

9 lipca 2013 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie opinii komisji sejmowych o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414):

– opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej o:

a) części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli,

– dochody i wydatki,

b) części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy,

– dochody i wydatki;

– opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe,

– dochody i wydatki,

– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r. (druk nr 1462) w zakresie działania Komisji Finansów Publicznych;

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2014 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej H. Grabowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Magdalena Młochowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kutyła** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Małgorzata Kwiatkowska** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Teresa Olszewska-Perkiel** doradca Szefa Kancelarii Sejmu, **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak** i **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Urszula Smołkowska** – specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Stwierdzam kworum. Proszę o zajmowanie miejsc.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje trzy punkty, tzn. rozpatrzenie sprawozdania Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz opinii Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. (druk nr 1414) w zakresie właściwym tym komisjom części budżetowych. W pkt 2 mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej sprawozdania

z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r. (druk nr 1462) w zakresie działania Komisji Finansów Publicznych. Pkt 3 to rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2014 r.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę, w związku z tym stwierdzam przyjęcie porządku dnia.

Chciałbym powitać obecnych na naszym posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej. Witam pana ministra Macieja Grabowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, witam panią minister Magdalenę Młochowską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, witam pana Wojciecha Kutyłę, wiceprezesa Najwyższej Izby Kontroli, wraz z zespołem pracowników, w tym pana dyrektora Długołęckiego. Witam również panią Małgorzatę Kwiatkowską, zastępcę głównego inspektora pracy.

Przystępujemy do realizacji pkt 1 porządku dnia. Przypominam członkom Komisji, że kontynuujemy rozpatrywanie sprawozdań z wykonania budżetu państwa, opinie komisji branżowych rozpatrujemy kolejno, dotyczą sprawozdania z wykonania budżetu w określonych częściach budżetowych. Członkowie Komisji otrzymali te opinie, a także opracowania Biura Analiz Sejmowych i informacje Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli w poszczególnych resortach. Wszystkie te informacje są dostępne w wersji elektronicznej.

Proponuję, abyśmy rozpatrzyli opinie komisji sejmowych do sprawozdania z wykonania budżetu państwa tak, jak to robiliśmy do tej pory. Najpierw poproszę posła reprezentującego daną komisję branżową o przedstawienie opinii na temat określonych części budżetowych, następnie poproszę o zabranie głosu posła koreferenta z naszej Komisji, następnie poproszę o opinię Najwyższej Izby Kontroli, a potem będziemy mieć czas na dyskusję i pytania, na które odpowiadać będą przedstawiciele organów administracji centralnej, dysponenci omawianych części budżetowych. Rozumiem, że jest zgoda na taki tryb. Sprzeciwu nie słyszę, więc tak będziemy postępować.

W takim razie, chciałbym poprosić w pierwszej kolejności o przedstawienie opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na temat wykonania budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Pan poseł Pięta ma głos.

Poseł Jarosław Pięta (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o dochody, to tutaj budżet został wykonany w 144%, a wynika to z nakładania grzywien, które są trudne do oszacowania. Przeszacowania w jedną lub w drugą stronę zdarzają się tu w zasadzie co roku w mniejszym bądź w większym zakresie.

Jeśli chodzi o wydatki, to zostały one zaplanowane w kwocie 283.846 tys. zł, a wynosiły one 273.597 tys. zł, tj. 96,4% planu po zmianach. Kwestie, które są dość istotne, a są związane z funkcjonowaniem budżetu, to sprawy zatrudnienia i wynagrodzenia.

Jeśli chodzi o liczbę etatów, zostały one w zasadzie utrzymane, są takie jak w roku poprzednim i wynoszą 2631 etatów. To tylko 9 etatów mniej niż w 2011 r. Średnie wynagrodzenie to 5440 zł. Nie jest ono niestety za wysokie, co rodzi określone trudności w funkcjonowaniu inspektorów pracy, a w zasadzie kierownictwa i może powodować ucieczkę inspektorów pracy z tej instytucji.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to zostały one zrealizowane na kwotę 9106 tys. zł, tj. 68,8% planu po zmianach.

Jak zwykle, Państwowa Inspekcja Pracy planowała budżet w systemie zadaniowym. Budowa nowoczesnych systemów stosunków pracy, planowanie strategiczne oraz obsługa administracyjna i techniczna zostały zrealizowane z wynikiem pozytywnym.

Jak co roku, jest to budżet, który nie budzi zastrzeżeń. Jest efektywnie wykorzystywany i wypełnia zadania Państwowej Inspekcji Pracy. Szczególnie pozytywny jest rozwój działalności promującej zagadnienia ochrony pracy oraz spadek wydatków na bieżące funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy.

Komisji do Spraw Kontroli Państwowej zaproponowałem pozytywną opinię, taka jest też ocena samej Komisji, jak również Biura Analiz Sejmowych i Najwyższej Izby Kontroli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz poproszę o zabranie głosu posła reprezentującego Komisję Finansów Publicznych, pana przewodniczącego Łopatę. Mówimy na temat Państwowej Inspekcji Pracy.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, uczestniczyłem w tym posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w dniu 19 czerwca, na którym Komisja oceniała wykonanie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy. Można z dużą satysfakcją stwierdzić, że prezentowana ocena była tradycyjnie pozytywna. Mówię zarówno o opinii Biura Analiz Sejmowych, jak i o ocenie Najwyższej Izby Kontroli, które nie sformułowała żadnych wniosków pokontrolnych.

Podzielam w pełni opinię przedstawioną przez pana posła Piętę. Państwowa Inspekcja Pracy jest instytucją, porównując do NIK, o podobnym charakterze, stąd też wydatki na wynagrodzenia są najwyższą pozycją budżetu PIP, stanowią ponad 83% wszystkich wydatków bieżących. Jest to kwota 215.852 tys. zł. Przeciętne roczne zatrudnienie wynosiło 2631 etatów, o czym mówił już pan poseł referujący. Warto jednak sobie uświadomić rozmiar zadań i wielkość tej instytucji. Wynagrodzenie średnie miesięczne to 5845 zł.

Chciałbym zauważyć, że istotne zagadnienie, jakim jest promocja tematyki ochrony pracy, zostało należycie potraktowane. Należy podkreślić, że wydatki na ten cel w roku 2012 były wyższe niż w 2011 r. o 13,3%.

Jak powiedziałem, podzielam opinię i ocenę zaprezentowane przez pana posła referenta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuje bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym poprosić teraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli w Państwowej Inspekcji Pracy. Kto z państwa?

Wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli Andrzej Lemański:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli ocenia pozytywnie wykonanie w minionym roku budżetu w części 12 – Państwowa Inspekcja Pracy. Ocena ta dotyczy w równym stopniu dochodów, jak i wydatków. Stwierdziliśmy, że wydatki zrealizowano zgodnie z planem finansowym i przepisami ustawy – Prawo zamówień publicznych. Pozytywnie oceniliśmy też wiarygodność ksiąg rachunkowych. Identyczna ocenę wystawiliśmy też rocznym sprawozdaniom budżetowym i kwartalnym sprawozdaniom z zakresu operacji finansowych oraz ich zgodności z zasadami rachunkowości.

W minionym roku główny inspektor pracy prawidłowo wykonywał nadzór i kontrolę nad całością gospodarki finansowej. W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości NIK nie formułowała wniosków pokontrolnych. Dodam jeszcze, że NIK nie wniosła też uwag do sposobu realizacji wniosków przedstawionych głównemu inspektorowi pracy po kontroli wykonania budżetu państwa w 2011 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów, członków Komisji chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. W takim razie zapytam panią minister Małgorzatę Kwiatkowską, czy zechciałaby się odnieść do tego, co mówili posłowie referenci? Bardzo proszę.

Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałam tylko dodać jedno – że wydatkowane środki pozwoliły nam zrealizować nasze plany i ustawowe zadania. Wykonaliśmy tyle, ile mogliśmy i to, co powinniśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych uwag, stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części budżetowej 12 – Państwowa Inspekcja Pracy.

Przystępujemy do drugiej części opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dotyczącej sprawozdania z wykonania budżetu w części budżetowej 07 – Najwyższa Izba Kontroli. Posłem referentem z ramienia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej jest pan poseł Czartoryski. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie opinii Komisji.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Komisja do Spraw Kontroli Państwowej pozytywnie oceniła wykonanie budżetu w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli, dochody i wydatki.

Po krótkiej dyskusji podczas posiedzenia Komisji oraz wyjaśnieniach przedstawicieli NIK Komisja jednogłośnie przyjęła sprawozdanie i pozytywnie je oceniła. Jeżeli byłyby pytania szczegółowe, to w trakcie dyskusji będę na nie odpowiadać.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Posłem koreferentem jest, jak w poprzednim punkcie, pan przewodniczący Jan Łopata. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie opinii.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, uczestniczyłem, jak mówiłem, w tym posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, na którym oceniano także wykonanie budżetu Najwyższej Izby Kontroli. Przyjętą na tym posiedzeniu opinię przed chwilą zaprezentował pan poseł Czartoryski, przedstawiciel Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Podzielam tę opinię. Przebieg tego posiedzenia, opinia Biura Analiz Sejmowych i sama opinia Komisji świadczą o właściwym wykonaniu budżetu w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Niemniej jednak, analizując zapisy przywołanych dokumentów, zetknąłem się z danymi, których wielkości nie potrafiłem sobie wytłumaczyć i dlatego prosiłbym pana prezesa lub innego przedstawiciela Izby o wyjaśnienie tych kwestii. Otóż charakter instytucji i wykonywane zadania determinują oczywiście strukturę wydatków i zauważam tylko, że budżet NIK po stronie wydatków został określony w wysokości 261.705 tys. zł, z czego na wynagrodzenia osobowe przeznaczono 168.618 tys. zł. W strukturze wydatków ogółem, podobnie jak w latach poprzednich, wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi stanowiły w roku 2012 blisko 80%, dokładnie 79,8% wydatków ogółem. Stąd też dokładniejsza analiza i pytania z tym związane. Biuro Analiz Sejmowych podaje, że na koniec 2012 r. stan zatrudnienia wynosił 1594,29 etatów, zaś na stronie 218 wyciągu ze sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli z działalności w 2012 r. czytamy: „Ustawowe zadania Najwyższej Izby Kontroli wykonują pracownicy zatrudnieni na 1701 etatach w centrali w Warszawie oraz 16 delegaturach terenowych”. Jest tu jakaś rozbieżność.

Mam jeszcze jedno pytanie. Na stronie 222, w tabeli nr 8, mimo że wynagrodzenia osobowe w 2011 r. były wyższe od tych w 2012 r. – w 2011 r. 168.822 tys. zł, a w 2012 r. 168.618 tys. zł – to dodatkowe wynagrodzenia roczne w 2012 r. były wyższe od tych z 2011 r. o blisko 3%. Porównując rok do roku, również pochodne od wynagrodzeń były wyższe blisko o 15%, a konkretna kwota to 3634 tys. zł. Nie spotkałem się z wyjaśnieniem tych rozbieżności, dlatego prosiłbym o wyjaśnienie.

Jeszcze jedna uwaga. Jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie, to w sprawozdaniu widnieje wielkość 7674 zł, zaś Biuro Analiz Sejmowych w swej opinii przywołuje telefoniczną informację z Najwyższej Izby Kontroli i podaje wartość średniego wynagrodzenia 9502 zł. Sprawozdaję wykonanie budżetu NIK już siódmy lub ósmy rok z rzędu i pamiętam, że te sprawozdania były bardziej precyzyjne. Apeluję, czy też proszę przedstawicieli NIK, aby podawane dane były bardziej przejrzyste, a Biuro Analiz Sejmowych, czy też inni zainteresowani niekoniecznie telefonicznie się dowiadywali o tych wartościach.

To wszystkie moje uwagi, czy pytania dotyczące tego sprawozdania. Generalnie, jak powiedziałem na początku, podzielam trafność opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Prosiłbym jednak o wyjaśnienie moich wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle, za wnikliwą ocenę. Teraz czas na informację Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor generalny Najwyższej Izby Kontroli Marek Chodkiewicz:
Jeśli można, dyrektor generalny Marek Chodkiewicz.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:
Jeżeli chodzi o wyjaśnienie kwestii stanu zatrudnienia, to liczba 1701 są to tzw. etaty kalkulacyjne. Od lat funkcjonują one w Najwyższej Izbie Kontroli. Natomiast faktyczna liczba zatrudnionych to liczba, według której liczymy średnie wynagrodzenie, to 1594. Jeszcze czasami używamy liczby zajętych etatów, bo część naszych pracowników – jak państwo wiedzą – jest bardzo często oddelegowanych do instytucji rządowych i są na tzw. urlopach bezpłatnych w NIK. Ta liczba, patrząc pod tym kątem, to 1662. Bywają to czasami pewne rozbieżności, ale mam nadzieję, że to zostało wyjaśnione.

Jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie 7674 zł, to średnia wynikająca z umów o pracę, czyli taka podstawowa średnia. To powinno być sprawozdawane co roku. Natomiast jeśli chodzi o telefoniczną informację, którą uzyskało Biuro Analiz Sejmowych, czyli 9502 zł, to jest wysokość wynagrodzenia łącznie ze wszystkimi odprawami emerytalnymi, nagrodami jubileuszowymi oraz „trzynastą pensją”. Nie każdy te nagrody jubileuszowe w danym roku otrzymuje. To jest więc trochę zaciemniające obraz. Ponieważ Biuro Analiz Sejmowych prosiło o takie dane, to myśmy je oczywiście podali.

Nie usłyszałem drugiego pytania pana przewodniczącego dotyczącego różnicy…

Poseł Jan Łopata (PSL):
…jeśli chodzi o pochodne. Porównując wielkość wynagrodzeń 2011 r. i 2012 r., proporcje są odwrotne niż stosunek pochodnych od wynagrodzeń i nagrody rocznej. Nie wiem dlaczego nagroda roczna za 2012 r. jest wyższa niż za 2011 r., skoro wynagrodzenia są trochę niższe.

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:
Jeżeli można, poproszę o odpowiedź panią dyrektor Biura Rachunkowości.

Dyrektor Biura Rachunkowości NIK Grażyna Brzezińska:
Proszę państwa, wynagrodzenia osobowe to są wszystkie wynagrodzenia łącznie z umowami o pracę, nagrodami jubileuszowymi, odprawami emerytalnymi. Były one niższe niż w roku 2011 o ok. 200 tys. zł, co wynika przede wszystkim z różnicy którą wytłumaczę. Najpierw planujemy wynagrodzenia na tym samym poziomie od 2010 r., ale potem musimy zmniejszyć te wynagrodzenia o odpisy na PFRON, co zmniejsza wynagrodzenia i w każdym roku one się trochę inaczej kształtują. Na dodatek planujemy 12.500 tys. zł na dodatkowe wynagrodzenia roczne, a w rzeczywistości jest mniej wypłacane, bo przecież nie wszyscy je dostają. Dlatego jest 11.633 tys. zł w 2011 r., a 11.944 tys. zł w 2012 r. Ta różnica zasila fundusz osobowy, zwiększa możliwość dawania przeszeregowań lub nagród. Stąd są drobne różnice po rozliczeniu funduszu osobowego.

Jeśli chodzi o składkę, o pochodne, to od 1 lutego 2012 r. składka została podniesiona o 2% i dlatego wyższa jest składka ZUS. U nas fundusz osobowy jest wysoki, więc 2% wzrost stawki spowodował wzrost naliczonej składki. Dodatkowo są jeszcze pewne drobne różnice w kwotach wypłacanych nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych, od których się składki ZUS nie liczy. Zmniejsza się lub zwiększa podstawa naliczania składki ZUS, w zależności od realnie wypłaconych odpraw emerytalnych i nagród jubileuszowych. Nagrody jubileuszowe można zaplanować dość precyzyjnie, a odprawy emerytalne planujemy dla wszystkich potencjalnych odchodzących na emeryturę, a później nie wszyscy odchodzą. Stąd są te wahania.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Dziękuję bardzo. Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):
Mniej się dziwię niż pan przewodniczący Łopata. Chciałabym poinformować Najwyższą Izbę Kontroli, która we wszystkich innych częściach budżetu wskazuje błędy i ocenia,

że nie można nam mówić, że na telefon powiedziano, że średnia to 9500 zł, bo to jest informacja publiczna, a ustawowo to jest 7664 zł. We wszystkich częściach budżetowych wszystkie wynagrodzenia liczymy identycznie i nie chciałabym, i prosiłabym przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, jak próbowali oceniać wszystkich innych, żeby do siebie przyłożyli identyczną miarę. W tej identycznej mierze jest właśnie 9502 zł. To jest średnie wynagrodzenie. Zatem to wszystko, co wchodzi, przy tym, że państwo macie cały wysoki fundusz płac, jak powiedziała pani przede mną, bo to wskazuje, że pieniądze przy budżecie, i to nie nasz wymysł, żeby pieniądze przy budżecie były dane większe do 1701 etatów i taką miarę państwo nam pokazywali, a w tej chwili jest informacja, że to jest 1594. Rozumiemy powody, nam nie trzeba udowadniać, tylko nam trzeba dać tę precyzyjną informację.

Zatem Komisja, i tu rekomenduję koleżankom i kolegom, żebyśmy przynajmniej pamiętali, bo skoro taką informację udzielono Biuru Analiz Sejmowych, tzn. że taką informację udzielono Sejmowi. Nie może być i nie ma, rozumiem, że nie ma, podwójnej księgowości i podwójnych wyliczeń Najwyższej Izby Kontroli, która jest instytucją stojącą na straży wydatków publicznych.

Chciałabym uprzejmie poprosić, aby w tym zakresie wskazać, jakie rzeczywiste w grupach były podwyżki wynagrodzeń. Jest to jedna z niewielu instytucji, w której przy mrożeniu wynagrodzeń te płace wzrosły.

Jesteśmy Komisją Finansów Publicznych, która ma decydować albo opiniować niektóre przeniesienia, uruchamianie niektórych rezerw, a w tym przypadku w samej opinii tak się to dzieje, że można mieć przenoszone środki, na podstawie decyzji prezesa NIK, między paragrafami, stosownie do bieżących potrzeb. Chciałabym zapytać, ile łącznie, na jakie potrzeby, ile na fundusz płac przeniesiono między paragrafami? Między którymi paragrafami dokonywano przeniesień?

Chciałabym zapytać, myśmy na rok 2012 i na kolejne duże wydatki przeznaczali na inwestycje… Przepraszam, nie skończyłam jeszcze o płacy. Jeszcze chciałam jedno przy tych średnich płacach. Zawsze opiniowałam cztery budżety organów, które same sobie planują i do budżetu wkładają swój budżet roczny, a więc: Kancelarię Sejmu, Kancelarię Senatu, Kancelarię Prezydenta i Krajowe Biuro Wyborcze. Tak się składa, że w opinii Najwyższej Izby Kontroli wskazane było, jakie jest wynagrodzenie R-ki średnioroczne w tych częściach budżetowych. Zatem chciałabym zapytać, ile wynosi wynagrodzenie R-ki, jakie nagrody dla R-ki wypłacano w ciągu roku, jakie nagrody, poza „trzynastkami", nagrody uznaniowe, wypłacano w Najwyższej Izbie Kontroli? Ile wynosiły zaplanowane wydatki w budżecie 2012 r., a jak zostały zrealizowane, w jakiej wysokości i jakie to były najważniejsze grupy wydatków? Wracam do budżetu m.in. Kancelarii Prezydenta, ochrona zabytków Krakowa, ale chcę powiedzieć, że podobną analogię na zasadzie wskaźnika i coś i mamy kolejne wydatki. I taką metodą przyjmowano również do Najwyższej Izby Kontroli, a zatem jakie wydatki główne remontowe, w jakiej wysokości?

Poprosiłabym może, nie jestem członkiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i nie mam tego, ale jeżeli jest taki materiał, który państwo przekazali Komisji, to ja chętnie sama się udam do Komisji, ale chciałabym przeniesienia, paragrafy, wynagrodzenia, nagrody – to chciałabym, poza dzisiejszą odpowiedzią, otrzymać również, panie prezesie, od państwa na piśmie, abyśmy taką wiedzę, której niestety w państwa materiałach nie ma, otrzymać. Dziękuję państwu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z członków Komisji chce jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Poproszę teraz pana prezesa albo pana dyrektora o odpowiedzi na te pytania i wątpliwości.

Wiceprezes NIK Wojciech Kutyła:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuje także za te wnikliwe pytania ze strony pani poseł.

Chciałbym przede wszystkim zaznaczyć, że od kilku lat w Najwyższej Izbie Kontroli nie był zwiększany budżet na wynagrodzenia, tak jak w całej sferze budżetowej. Te środki są takie, jak określono w ustawie budżetowej.

Kwestia druga. Chciałem zwrócić uwagę na fakt, że nie ma limitu etatów w ustawie budżetowej, natomiast poziom zatrudnienia oczywiście się zmienia i zależy od decyzji kierownika danej jednostki sektora finansów publicznych.

Chciałem również udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące rzekomego wzrostu wynagrodzeń w Najwyższej Izbie Kontroli. Jak powiedziałem, limit na wynagrodzenia nie był zwiększony, wobec czego trudno tez mówić o wzroście wynagrodzeń. Nie było żadnej automatycznej podwyżki polegającej na tym, że zwiększono każdemu pracownikowi Izby wynagrodzenie o 5% czy 10%. Jeżeli były jakiekolwiek wzrosty wynagrodzeń, to polegały one nie na wzroście wynagrodzenia, lecz na regulacji wynagrodzenia wiążącej się z awansami pracowników. Jeżeli ktoś był specjalistą i został głównym specjalistą lub doradcą, to naturalnie jest zwiększane jego wynagrodzenie. W ślad za takim ruchem kadrowym, gdy odchodzą jakieś osoby z pracy, to zatrudniane są następne osoby, inne są awansowane.

Chciałbym odnieść się też do pytania pani poseł, czy były przenoszone środki finansowe na wynagrodzenia z innych paragrafów. Chcę stwierdzić, że takiej możliwości prawnej prezes Najwyższej Izby Kontroli nie ma, nie ma więc takiej możliwości, aby zwiększyć środki na wynagrodzenia, przenosząc środki z innych paragrafów, z wydatków bieżących czy majątkowych.

Oczywiście, do pozostałych kwestii, o które pani poseł pyta, odniesiemy się w formule pisemnej, w tym do kwestii inwestycyjnych wydatków bieżących. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie prezesie, panie przewodniczący, pozwalam sobie, bo państwo, przedstawiając budżet Najwyższej Izby Kontroli za rok 2012, wskazują, iż zadania ustawowe NIK realizuje przy pomocy 1701 etatów w centrali oraz 16 delegaturach krajowych. Ta liczba zatrudnionych jest wskazana. Gdy państwo mówicie, czyli my doskonale rozumiemy, czym jest zamrożenie funduszu płac, a czym jest zamrożenie wynagrodzeń. Te dwa elementy doskonale rozumiemy. Mamy przyjęte i nigdy w przeszłości, jeżeli oczekiwaliśmy oszczędności, to w ostatnim roku, który oceniamy, po stronie Najwyższej Izby Kontroli nie było powiedziane: proszę bardzo, my nie będziemy zatrudniać stu kilku pracowników i oddamy państwu pieniądze. Najwyższa Izba Kontroli próbowała pokazywać gdziekolwiek w innych częściach w administracji wzrost wynagrodzeń, ale tutaj nie mieliśmy, ja sobie nie przypominam – pan przewodniczący Łopata wielokrotnie referuje tę część budżetową – żeby było: zatrudnimy o 100 osób mniej i przez to fundusz płac będziemy mieć o ileś mniejszy, bo np. na jakieś inne ważne cele w tym budżecie są potrzebne pieniądze do wydawania. Tego sobie nie przypominam.

Poprosiłam, panie prezesie, bo rozumiem, że pan prezes zakończył swoją odpowiedź, jakie to inwestycje między paragrafami, skoro na płace nie, to między paragrafami, jakie były przenoszone w sprawach wydatków, na co i jakie wydatki, porosiłabym, doprecyzuję to, takie powyżej 50 tys. zł, żeby wydatki majątkowe i bieżące przekazać. Dlaczego mówię o kwocie 50 tys. zł? To minimalna kwota. W budżetach Kancelarii: Prezydenta, Sejmu, Senatu i Krajowego Biura Wyborczego mieliśmy z taką specyfikacją przedłożone materiały dotyczące wykonania budżetu w tych częściach.

Mam jeszcze ogromną prośbę, żeby to było niezwłocznie, rozumiejąc jako 7 dni, żeby można było do tych materiałów się ustosunkować i ocenić, czy są przydatne, czy nieprzydatne do budżetu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Cykl sprawozdań kończymy za 3 dni, 12 lipca. Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych uwag i wypowiedzi, chcę stwierdzić zakończenie omawiania wykonania budżetu w tej części. Jeszcze, pani przewodnicząca?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Poprosiłam jeszcze o to, jakie były nagrody. To już jest najprostsze pytanie i najprostsza odpowiedź, a pan prezes nie udzielił mi odpowiedzi. Przeżyliśmy w niektórych instytu-

cjach, informacje te były podawane po stokroć czy więcej, więc chcemy się dowiedzieć, ile otrzymał prezes, wiceprezesi, jakie nagrody otrzymała R-ka, a ile otrzymali pracownicy?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie prezesie?

Dyrektor generalny NIK Marek Chodkiewicz:

Odpowiem precyzyjnie. To pytanie zostało również zadane na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Taką pisemną odpowiedź pani poseł Teresie Piotrowskiej przygotowaliśmy. Jest w drodze, była wysłana parę dni temu.

Jest to powszechną tajemnicą, prasa pisała o tym wielokrotnie, podobnie jak w przypadku państwa instytucji, że prezes otrzymał brutto 70 tys. zł nagrody, natomiast pozostali członkowie, zostały im wypłacone 4 nagrody, średnio po 11.873 zł netto, czyli brutto po 17.297 zł. Dyrektorzy i wicedyrektorzy departamentów i delegatur otrzymali netto ok. 24 tys. zł, a brutto ok. 33 tys. zł nagród. Natomiast roczna suma nagród dla pracowników NIK, czyli mianowanych kontrolerów i pracowników zatrudnionych w oparciu na umowach, wynosi netto ok. 6100 zł, a brutto 9492 zł. Jednocześnie zawarliśmy taką uwagę, że Najwyższa Izba Kontroli, już po kontroli wykonania budżetu w roku 2008, wskazała na konieczność zmian w regulacjach dotyczących wynagradzania w instytucjach publicznych, w tym również na potrzebę systemowego rozwiązania wypłacania osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie omawiania sprawozdania z wykonania budżetu w części 07 – Najwyższa Izba Kontroli.

Przystępujemy do pkt 2 posiedzenia. Do naszej Komisji wpłynęła wspólna opinia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej dotycząca części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe. O przedstawienie tej opinii proszę przedstawiciela tych dwóch komisji sejmowych, pana posła Tomasza Makowskiego. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Makowski (RP) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Krótko chciałbym zreferować informację o wykonaniu budżetu za 2012 r., o czym była dyskusja 19 czerwca br. na wspólnym posiedzeniu obu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Skupię się bardziej na wskaźnikach wykonania. Jeżeli chodzi o dochody budżetowe w rozdziale 75015 – Regionalne izby obrachunkowe, to wskaźnik rezultatu wykonania ustawy budżetowej plasuje się na poziomie 137%, ale to wynika – to wyjaśnienie było przedstawione na posiedzeniu Komisji – z różnych dochodów stanowiących rozliczenia wydatków z lat ubiegłych, m.in. nadpłaconych składek na ubezpieczenie społeczne. Taką informację uzyskaliśmy z ministerstwa.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to były zapisane na poziomie 106.187 tys. zł. W trakcie roku zostało to zwiększone o 2531 tys. zł, do wysokości 108.000 tys. zł, z 7 decyzji ministra finansów. Środki pochodziły z rezerwy celowej. Jeżeli chodzi o wskaźnik realizacji wykonania budżetu, został zrealizowany w 99,6%. Komisja do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej zgodziły się z dobrym wykonaniem wydatków.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie i wynagrodzenia, w ustawie na 2012 r. były zaplanowane wydatki wraz z pochodnymi o łącznej wysokości 85.846 tys. zł. Średnioroczny poziom zatrudnienia wyniósł 1,419 pracownika, z tego wyszło 237 etatowych członków kolegiów oraz 1,182 osoby objęte mnożnikiem systemowym wynagrodzenia.

Pozostałe wydatki bieżące były w kwocie 22.212 tys. zł i to były wynagrodzenia bezosobowe, podróże służbowe, opłaty, zakup usług pozostałych, zakup materiałów, szkolenia, odpisy i zakup usług remontowych.

Jeżeli chodzi o opinię, o stanowisko Najwyższej Izby Kontroli, to ocena ogólna jest dobra. Konkludując, w dniu 19 czerwca 2013 r. obie komisje sejmowe: Komisja do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z wykonania budżetu państwa na okres od 1

stycznia do 31 grudnia 2012 r., druk nr 1414, w zakresie części 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Teraz poproszę o zabranie głosu panią poseł Teresę Piotrowską, która jest naszym koreferentem do tego tematu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, wykonanie budżetu przez 16 regionalnych izb obrachunkowych w 2012 r. w części 80, zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, wykonano właściwie i w ocenie NIK uzyskało opinię pozytywną. Zrealizowano je zgodnie z obowiązującymi przepisami celowo, rzetelnie i gospodarnie.

Na koniec 2012 r. nie występowały zobowiązania wymagalne. Również wydatki środków europejskich uzyskały ocenę pozytywną. Wydatkowano kwotę o 413 tys. zł mniejsza niż planowano, a to ze względu na niższe koszty szkoleń dla pracowników regionalnych izb obrachunkowych, a także udało się wynegocjować korzystniejszą cenę licencji informatycznych.

Przeciętne zatrudnienie w 2012 r. to 1286 osób, w stosunku do 2011 r. niższe o 17 osób. Przeciętne wynagrodzenie w regionalnych izbach obrachunkowych to 4636 zł, o 1,3% wyższe niż przeciętne wynagrodzenie w roku poprzednim. Przypomnę, że w NIK przeciętne wynagrodzenie to 9500 zł. Myślę, panie i panowie posłowie, że tzw. etaty kalkulacyjne w NIK a etaty rzeczywiste, to w regionalnych izbach obrachunkowych nawet się nie marzy o tym, żeby mieć choć jeden etat kalkulacyjny, czyli tzw. nadwyżkę. W RIO zmniejsza się zatrudnienie po to, żeby zaoszczędzić na odprawy emerytalne. Mało tego, dochodzi do patologii ze względu na to – przytaczał to prezes RIO – że wtedy, gdy występuje wakat w kolegium i w ciągu miesiąca powinien być uzupełniony, to nie zatrudnia się tam kolejnej osoby, bo po prostu nie ma na to pieniędzy. Czasami bywa, że przez rok kolegium regionalnej izby obrachunkowej jest nieuzupełniane.

W związku z tym już dzisiaj mam wniosek – i dobrze, że zwróciliśmy na to uwagę – żeby przy pracach nad budżetem na 2014 r. Komisja Finansów Publicznych zawnioskowała zdjęcie 40 etatów kalkulacyjnych z NIK i przenieść je do regionalnych izb obrachunkowych. Proszę tu panią minister, żeby nam o tym przypomniała, gdybyśmy zapomnieli. Powinniśmy to zrobić już w ubiegłym roku. Szukaliśmy pieniędzy, żeby zwiększyć te etaty, ale nam się nie udało. Uważam, że NIK, jeśli będzie miała o 40 mniej etatów, to naprawdę nic się nie stanie.

Poza tym problemem obie komisje sejmowe – Komisja do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej – wydały opinię pozytywną co do wykonania budżetu przez regionalne izby obrachunkowe. Do tej opinii się przychylam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Chciałbym teraz poprosić przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie wyników kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej NIK Dariusz Zielecki:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dariusz Zielecki, wicedyrektor Departamentu Administracji publicznej. Na początek powiem, że nasza kontrola była przeprowadzona w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, jako dysponencie głównym w części 80 oraz w pięciu regionalnych izbach obrachunkowych, dysponentach trzeciego stopnia.

Ocena jest pozytywna. Jest ona wypadkową pozytywnych ocen, które były wystawione dla dysponenta głównego oraz dla izb w Olsztynie, Gdańsku i Warszawie, a także dla ocen pozytywnych mimo stwierdzonych nieprawidłowości, które NIK sformułowała wobec RIO w Poznaniu i w Szczecinie. Trzeba podkreślić, że nieprawidłowości, które wpłynęły na obniżenie ocen w Poznaniu i w Szczecinie, nie miały związku z nieprawidłowościami po stronie wydatków, lecz dotyczyły one głównie systemów finansowo-księgowych, nieprawidłowego omawiania tematów księgowych, czyli raczej spraw związanych z ewidencjonowaniem dochodów i wydatków.

Również pozytywnie zaopiniowaliśmy sprawozdawczość budżetową w części 80. Ta opinia została wydana na podstawie badania prawidłowości przeniesień do sprawozdań łącznych danych ze sprawozdań jednostkowych podległych RIO, a także badania wiarygodności i poprawności formalnej ksiąg rachunkowych w kontrolowanych regionalnych izbach obrachunkowych. Stwierdzaliśmy co prawda w kontrolowanych RIO pewne błędy w sprawozdaniach jednostkowych, zostały one nawet przeniesione do sprawozdań łącznych, niemniej jednak skala kilkusetzłotowa nie spowodowała obniżenia naszej opinii.

Jeżeli chodzi o dochody, to tutaj, zgodnie z założeniami kontroli budżetowej w tym roku, ograniczyliśmy się do przeprowadzenia analizy porównawczej danych ujętych w sprawozdawczości rocznej. Jak już podkreślano tutaj, dochody zrealizowano w ponad 107% wielkości planowanych, a głównymi źródłami były wpływy z tytułu usług szkoleniowych i doradczych dla jednostek samorządu terytorialnego.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to badaniem objęto w kontrolowanych RIO próbę stanowiącą 3,2% wydatków budżetu państwa w części 80. Wykazało ono, że zostały one zaplanowane rzetelnie oraz zrealizowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Zobowiązań wymagalnych na koniec 2012 r. nie stwierdziliśmy. Podobnie miała się rzecz z wydatkami budżetu środków europejskich, też ocena była tu pozytywna.

Mówiąc o innych ustaleniach kontroli, jak już państwo podkreślali wcześniej, przeciętne zatrudnienie nieco się zmniejszyło w porównaniu do 2011 r. Warto tu zaznaczyć, że mówiąc o zatrudnieniu i etatach czy osobach zatrudnionych, nie mamy w żadnym wypadku na myśli etatów kalkulacyjnych, gdyż takie pojęcie jest potoczne, w zasadzie istnieje tylko dla potrzeb planowania. Tutaj mówimy o wielkości zatrudnienia wynikającej ze sprawozdawczości RP 70. W zasadzie to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Pan dyrektor Długołęcki jeszcze? Proszę o uzupełnienie.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Waldemar Długołęcki:

Kwestia etatów czy etatów kalkulacyjnych pojawiała się w wielu wypowiedziach. Chciałem uprzejmie wyjaśnić, że w materiałach, które Wysokiej Komisji i innym komisjom przedłożyliśmy, i w informacjach o wynikach kontroli sprawdzaliśmy, w ramach kontroli wykonania budżetu państwa, jak wykorzystane są środki na wynagrodzenia. Zatrudnienie nie jest limitowane w administracji rządowej i w pozarządowej, więc pojęcie etatów kalkulacyjnych funkcjonowało wiele lat temu, ale tylko w jednostkach administracji rządowej. Natomiast w jednostkach takich, jak Państwowa Inspekcja Pracy czy Najwyższa Izba Kontroli, zresztą my z kolegą nie wypowiadamy się o budżecie NIK, nigdy takiego pojęcia nie było.

Zgodnie z obowiązującymi zasadami, kierownik jednostki ma prawo, jeżeli nie wykorzystuje całości wynagrodzeń na wypłatę wynagrodzeń miesięcznych wynikających z angażu, ma prawo je wykorzystać albo angażując w sposób trwały, zatrudniając więcej pracowników, jeśli jest taka potrzeba, albo wykorzystując środki na nagrody dla pracowników, którzy wykonują te zadania. W materiałach NIK pokazujemy owszem przeciętną z wszystkimi elementami, czyli tę wyższą. Tak to jest prezentowane w naszych materiałach, natomiast nigdzie nie jest to traktowane jako nieprawidłowość to, że zostały wydatkowane środki na wynagrodzenia. Sprawdzamy natomiast, czy zostało dochowane postanowienie ustawy budżetowej o tym, żeby nie wzrastały środki na wynagrodzenia.

Chciałem to wyjaśnić, bo to pojawiało się dzisiaj w różnych kontekstach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Piotrowska.

Poseł Teresa Piotrowska (PO):

Źle się zrozumieliśmy, panie dyrektorze. Regionalne izby obrachunkowe wnosiły o 40 etatów ze względu na dodatkowo nałożone na nie obowiązki. W budżecie na 2012 r. nie spełniliśmy tej prośby. Teraz mamy jeszcze obniżenie zatrudnienia o 17 osób z tych

względów, o których powiedziałam. Żeby można było dać nagrodę, nie zatrudnia się tych osób, które są właściwie niezbędne. Taki jest problem. Dyskutowaliśmy o tym również przy budżecie na 2013 r., nie zrobiliśmy tego, nie daliśmy dodatkowych etatów i jest problem. Musimy się zastanowić, bo jest to jeden z najwyższych organów kontrolnych. Albo musimy coś z tym zrobić, albo zlikwidować RIO i włączyć do NIK; różne mogą być pomysły, ale musimy coś z tym zrobić. Tak się dalej nie da funkcjonować.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest problem z tym, co się dzieje w RIO, ale nie może sytuacji, że poprawa w jednym organie kontrolnym odbywa się kosztem drugiego. To nie jest budowanie dobrego systemu kontrolnego w naszym państwie. Musimy dokonać oceny rzeczywistych potrzeb tych dwóch niezależnych instytucji, które są powołane po to, aby czuwać nad prawidłowością wydatkowania środków finansowych. To jest temat, który powinniśmy omówić w Komisji Finansów Publicznych, ale nie w tym kierunku. Nie może to być łatanie dziury, to musi być systemowe rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałem zapytać o merytoryczną stronę funkcjonowania regionalnych izb obrachunkowych. Mam bardzo konkretne pytania. Ile stwierdzono przypadków, w których poszczególne samorządy przekroczyły progi ostrożnościowe, czyli 60%, jeżeli chodzi o zadłużenie w stosunku do dochodów własnych, i 15% w stosunku do spłaty zadłużenia w danym roku? Jakie w stosunku do tych samorządów podejmowano kroki? Jakie konsekwencje zostały wyciągnięte wobec tych samorządów, które przekroczyły progi ostrożnościowe?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania? Nie widzę zgłoszeń. Kto zechciałby odpowiedzieć na pytania? Pani minister Młochowska, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Mówiąc szczerze, jest to część merytoryczna, z której powstaje osobne sprawozdanie przedstawicieli regionalnych izb obrachunkowych. Z tego, co pamiętam, mówimy o ok. 30 jednostkach samorządu terytorialnego w skali roku. W dwóch z nich w tym roku wprowadzono zarząd komisaryczny. Nie każdy z tych przypadków prowadzi do wprowadzenia zarządu komisarycznego, i jeżeli plan naprawczy pokazuje, że jednostki samorządu terytorialnego są w stanie wyprowadzić budżet samorządu z tej niekorzystnej sytuacji, zarządu komisarycznego się nie wprowadza.

Przedstawię te informacje na piśmie, zwrócimy się do regionalnych izb o przekazanie danych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Sprawozdanie merytoryczne jest przedstawiane Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Ponownie pani poseł Zuba.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Wobec tego mam pytanie, jakie kryteria i jaki poziom zadłużenia samorządu gminnego według RIO daje szanse na wyprowadzenie gminy z zapaści? Czy 95% zadłużenie daje taką szansę i co wtedy powinna zrobić izba obrachunkowa, jeżeli na jej terenie funkcjonuje samorząd z takim zadłużeniem? Proszę o odpowiedź na to pytanie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani minister?

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:

Przede wszystkim każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie, bo poziom zadłużenia to jedno, a możliwość jego spłaty to drugie. Każda jednostka samorządu terytorialnego ma inne możliwości ewentualnej spłaty zadłużenia. W zależności od tego jednostka jest oceniana.

Regionalne izby obrachunkowe nie podlegają naszej kontroli merytorycznej pod tym względem. Nasz kontrola nad RIO skupia się na nadzorze administracyjno-prawnym, ale nie merytorycznym.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Ale chyba jakieś standardy są wprowadzane, które obowiązują, nie tylko na zasadzie administrowania tym systemem.

Podsekretarz stanu w MAiC Magdalena Młochowska:

Proszę państwa, standardy są w ustawie o finansach publicznych, a regionalne izby obrachunkowe są od tego, aby pilnować, żeby ustawa o finansach publicznych była przestrzegana.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych uwag i pytań, to chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania opinii Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o części budżetowej 80 – Regionalne Izby Obrachunkowe. Dziękuję bardzo posłom referentom.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2. Chciałbym przypomnieć członkom Komisji, że, zgodnie z regulaminem Sejmu, pani marszałek skierowała sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r., druk nr 1462, do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, ale także do wszystkich pozostałych komisji sejmowych w celu rozpatrzenia go w zakresie objętym tematycznie obszarem zainteresowania danej komisji sejmowej. Wszystkie opinie poszczególnych komisji sejmowych na temat sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli w częściach dotyczących obszaru zainteresowania tych komisji mają trafić do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej do 10 lipca. Komisja Finansów Publicznych jest także zobowiązana do przedstawienia swojej opinii w zakresie części dotyczącej naszego obszaru zainteresowania. W tym punkcie występujemy jako komisja branżowa, która przedstawia opinię do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Dotyczy to obszaru naszej współpracy z Departamentem Budżetu i Finansów NIK. Poproszę pana posła Jana Łopatę o zreferowanie działalności Najwyższej Izby Kontroli w zakresie współpracy Izby z naszą Komisją oraz o zaproponowanie stanowiska Komisji wobec tego sprawozdania. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie, właśnie w tym punkcie, o czym pan przewodniczący wspomniał, występuje odwrotna sytuacja w porównaniu do punktów, które omawialiśmy do tej pory. My, członkowie Komisji Finansów Publicznych, mamy przekazać naszą opinię do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na temat merytorycznej działalności Najwyższej Izby Kontroli.

Projekt opinii mam i za chwilę go państwu zaprezentuję. Chciałbym jednak w kilku zdaniach przybliżyć pracę NIK w 2012 r.

W porównaniu z 2011 r. Najwyższa Izba Kontroli, co chciałbym zasygnalizować, zmieniła podejście do strategii kontrolnej. Otóż celem NIK jest precyzyjne trafianie z kontrolą w obszary, w których państwo nie działa wystarczająco dobrze, jak czytamy w sprawozdaniu, a skutki nieprawidłowości są uciążliwe dla społeczeństwa. Dzięki lepszemu typowaniu kontroli NIK chce obniżyć ich koszty i zoptymalizować wykorzystanie swoich zasobów. Nowe planowanie polega m.in. na typowaniu tematów i podmiotów kontroli na podstawie pogłębionej analizy ryzyka. Innowacją w podejściu do planowania jest monitorowanie i analizowanie zewnętrznych sygnałów dotyczących nieprawidłowości funkcjonowania administracji, niedoskonałości lub braku rozwiązań prawnych, sys-

temowych oraz czynników makroekonomicznych wpływających na jakość życia obywateli. Analizowane są również raporty zagraniczne na temat sytuacji w Polsce – raporty OECD, Banku Światowego, Rady Unii Europejskiej Międzynarodowego Funduszu Walutowego, ale też krajowe dokumenty strategiczne i plany finansowe.

Jeśli chodzi o plan pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2012 r., to przewidywał on przeprowadzenie 202 kontroli, z tego 95 kontroli wykonania budżetu państwa w 2011 r. i 94 inne kontrole koordynowanych i niekoordynowanych oraz kontynuacje 13 kontroli ujętych w planie pracy NIK na 2011 r., niezakończonych w terminie, przeniesionych zgodnie z harmonogramem na 2012 r. W planie większość stanowiły kontrole koordynowane, więc wykonywane według jednego programu przez więcej niż jedną jednostkę organizacyjną.

W 2012 r. Najwyższa Izba Kontroli przedłożyła Sejmowi RP 185 informacji o wynikach kontroli, w tym 90 informacji o wynikach kontroli wykonywania budżetu państwa w częściach pozostających w dyspozycji poszczególnych dysponentów głównych oraz planów finansowych państwowych funduszy celowych i agencji. NIK wypełniła w ten sposób swoja misję dostarczania parlamentowi wiedzy o stanie państwa. Najczęściej przedstawiciele NIK braki udział w posiedzeniach Komisji do Spraw Unii Europejskiej – 76 razy, oraz Komisji Finansów Publicznych – 75 razy. Często uczestniczyli też w obradach Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa – 43 razy, Komisji Infrastruktury – 41 razy, czy też Komisji Zdrowia. Przedstawiciele NIK uczestniczyli łącznie w 553 posiedzeniach komisji sejmowych, z tego 152 posiedzenia poświęcone były pracom legislacyjnym, 13 dotyczyło sprawozdań, a 160 – innych spraw. Ze statystyki podam jeszcze, że przedstawiciele NIK zabierali głos podczas 87 posiedzeń komisji sejmowych i prezentowali wyniki kontroli, co też od kilku dni na posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych czynią.

Szanowni państwo, chciałbym przedstawić opinię, bo o pracy NIK można mówić dużo więcej, jednak skoncentruję się na współpracy z naszą Komisją. Pan przewodniczący podpowiada, że projekt przedstawić należy po dyskusji, więc w tej chwili to tyle na temat oceny współpracy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję na temat naszej opinii, którą skierujemy do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Czy są chętni do zabrania głosu? Sprawa, jak widzę, nie budzi kontrowersji ani emocji. W takim razie zapytam pana posła Łopatę, czy mógłby przedstawić projekt opinii, a skoro nie ma uwag, to ta opinia nie powinna także budzić wątpliwości.

Poseł Jan Łopata (PSL):

„Opinia Komisji Finansów Publicznych do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w sprawie sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r., uchwalona na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2013 r. Marszałek Sejmu w dniu 18 czerwca 2013 r. skierowała sprawozdanie z działalności z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r., druk nr 1462, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia w swoim zakresie działania. Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła powyższe sprawozdanie na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2013 r. i nie wnosi do niego uwag i wniosków."

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej opinii? Sprzeciwu nie słyszę, stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła opinię o sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2012 r.

Zamykam pkt 2. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przechodzimy do pkt 3. Zgodnie z wystąpieniem pani marszałek Sejmu, komisje sejmowe mają w terminie do 10 lipca przekazać Komisji do Spraw Kontroli Państwowej propozycje tematów co do spraw i problemów, które powinny znaleźć się w obszarze zainteresowań Najwyższej Izby Kontroli w 2014 r. My, jako Komisja Finansów Publicznych, formalnie nie zlecamy niczego Najwyższej Izbie Kontroli, składamy tylko propozycje do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, a ta składa zestawienie tych propozycji

do pani marszałek Sejmu, a następnie pani marszałek wraz z Prezydium Sejmu przekazują te propozycje do Najwyższej Izby Kontroli.

25 czerwca zwróciłem się do członków naszej Komisji z prośbą o składanie propozycji tematów, które powinny znaleźć się w planie pracy NIK na następny rok. Otrzymałem tylko jedno zgłoszenie ze strony pana posła Macieja Mroczka, który przedstawił swoje propozycje. Są one dostępne w formie elektronicznej, posłowie mogli się z nimi zapoznać. Mam je przed sobą. Dotyczą trzech punktów. Jeśli pan poseł chce je uzasadnić, to proszę o jedno zdanie.

Poseł Maciej Mroczek (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, zwróciłem się o uwzględnienie moich postulatów, wniosków, propozycji do planu pracy NIK na rok 2014. Ogólnie wnioski dotyczą sprawdzenia jakości, rzetelności, poprawności pracy w Ministerstwie Finansów wraz z podległymi jednostkami. Moje dotychczasowe doświadczenie parlamentarne i sygnały, jakie otrzymuję od podatników, świadczą o dużym stopniu – nie chciałbym używać mocnych słów…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Śmiało, panie pośle...

Poseł Maciej Mroczek (RP):

…demoralizacji niektórych urzędników w Ministerstwie Finansów, w urzędach skarbowych, w izbach skarbowych. Chciałbym, aby NIK obiektywnie się temu procesowi przyjrzała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za to zgłoszenie. Czy są inne sugestie z strony członków Komisji, jeśli chodzi o tematy, jakimi powinna się zająć Najwyższa Izba Kontroli w przyszłym roku? Innych zgłoszeń nie słyszę. W takim razie chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw ze strony Komisji, aby te propozycje, które zgłosił przewodniczący Maciej Mroczek, zostały przesłane do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej w naszym imieniu? Sprzeciwu nie widzę, więc tak uczynimy. Skierujemy propozycje pana posła Mroczka na ręce pana przewodniczącego Mroczka.

Dziękuję bardzo. W ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim za udział.